1791 Aug. 8 Dnia z Dawg.

1

Jaśnie Wielmożny Panie Nayosobliwszy
Mości Dobrodzieju
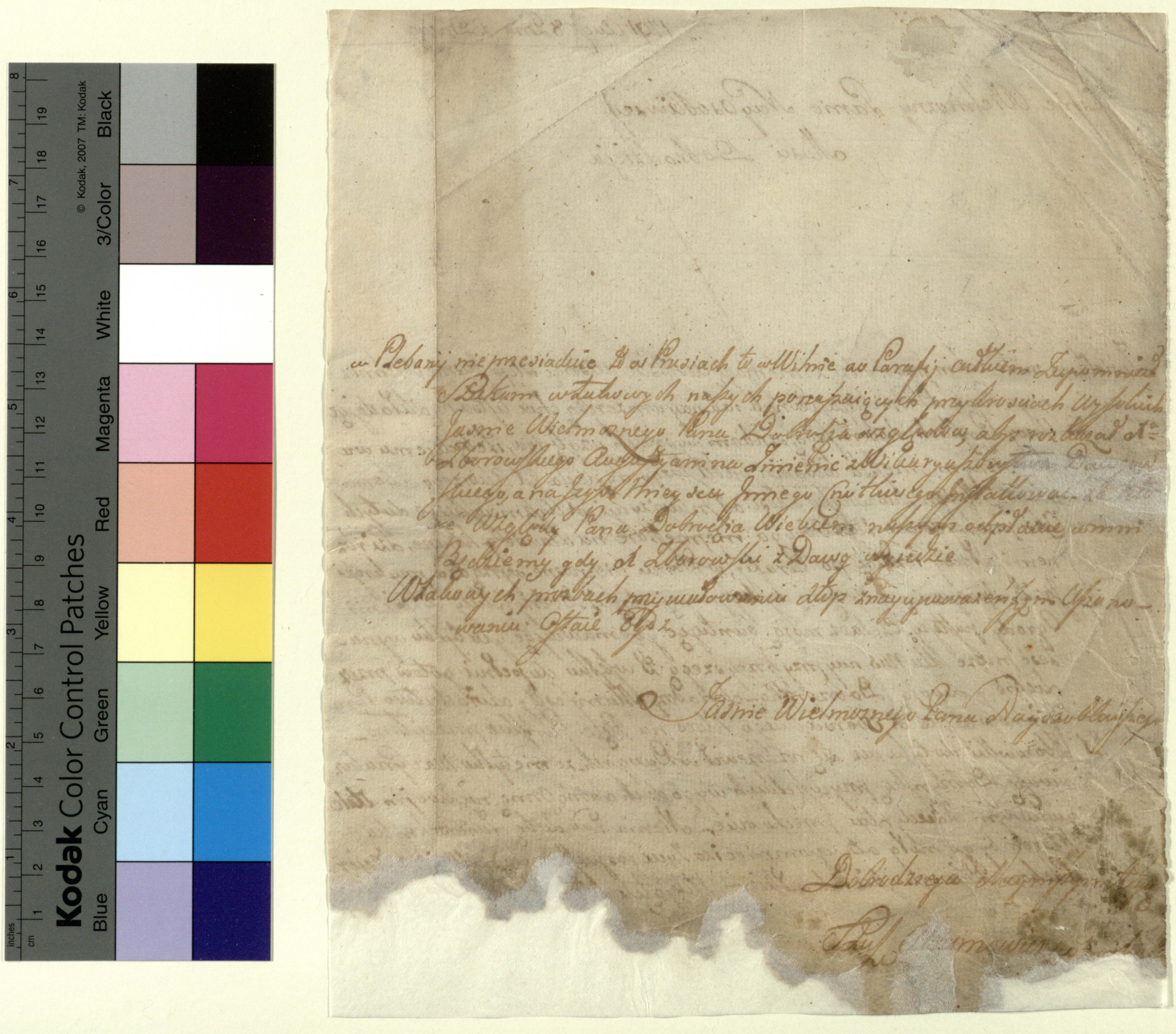
Z wielkim mi to żalem przychodzi, że nie mogę osobiście ucisnąć stop Jaśnie Wielmoż
nego Pana Dobrodzieja, iednak iak nayuniżeńszą choć listowną składaiąc
Unog Pańskich submissyą szukam wysokich względów, iż będącemu w u
stawicznym prześladowaniu, od bliskiego sąsiada JX Aliwizego Zborow
skiego — ktoren zawziąwszy złość od Inkwizycyi JX Wiszniewskiego do tych
czas prześladować Nas oboyga nieprzestaie na sławie y honorze, dzi róż
nemi słowy ieżdżąc po Parafiy, w Domu nieznośne wyrządza przykrości
Jazdą spasywaiąc y nocami wykoszywaiąc Łąki Dobrzyńskiey Dziećmi
Ogrody pustoszy — Czeladź moią buntuiąc y odmawiaiąc, y w tylko wyna
leść może dla Nas nayprzykrzeyszego. Wszystko dopełnić gotów przez
Siebie y swoią Dobrzyńską — świadczy Manifesto y świadectwo Para
fianów życie X Zborowskiego ktore na Ręce Pańskie przesyłam —
JX Zborowski do tyla iuż się rozkrzewił w Dawgach — że nie tylko ma Synalecz
swoią Dobrzyńską przy wszelkich wygodach samą osmą na swoim stole
y wiednym Budynku przechowuie — Niema nad sobą Zwierzchnika
ktoren by go mógł o to upomnieć i za życie rozpustne ile na Wsi JX Meyer
Pleban Dawgowski iak całkiem Maiątek [illegible] Ple